

Warszawa, dnia 8 listopada 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 371/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz

protokolant: protokolant sądowy – stażysta Robert Bandurski

w obecności oskarżyciela posiłkowego

po rozpoznaniu dnia 8 listopada 2017 r.

sprawy T. W. syna M. i G. ur. (...) w S.

obwinionego o czyn z art. 119 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 15 grudnia 2016 r. sygn. akt VIII W 615/16

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od oskarżyciela posiłkowego D. G. kwotę 60 zł. tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 371/17

UZASADNIENIE

T. W. został obwiniony o to, że w dniu 26 lutego 2016 roku w W. przy ul. (...) w siedzibie firmy (...) Sp. j. dokonał przywłaszczenia dysku twardego firmy (...) o wartości 100 zł na szkodę D. G., tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi- Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 roku sygn. akt VIII W 615/16 uniewinnił obwinionego T. W. od zarzucanego mu czynu. Na podstawie art. 118 § 2 k.p.w. wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Skarżący zarzucił dokonanie dowolnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w sposób sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego; błędne przyjęcie, iż dla oceny, czy doszło do popełnienia przywłaszczenia konieczne jest stwierdzenie działania sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, gdyż nie stanowi to znamienia wykroczenia z art. 119 § 1 kw; nie oparcie orzeczenia na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej; nie rozważenie całokształtu okoliczności sprawy, które - nawet przy założeniu prawidłowości stwierdzenia, iż obwiniony nie działał z zamiarem przywłaszczenia dysku; błędne i sprzeczne z zasadami logiki przyjęcie, że fakt przekazania dysku policji wraz ze złożonym zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa świadczy o braku zamiaru przywłaszczenia dysku; wskazanie w uzasadnieniu, iż Sąd dal wiarę zarówno wyjaśnieniom obwinionego, jak i zeznaniom oskarżyciela posiłkowego, co wskazuje, że oparł ustalenia faktyczne na dowodach, które co do kwestii istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionego są wzajemnie sprzeczne, co w konsekwencji utrudnia kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia. Zarzucił ponadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mających wpływ na jego treść **wyrażający się w ustaleniu, że** obwiniony mógł dojść do przekonania, że dysk, który znalazł się w jego posiadaniu jest własnością spółki (...), a jego zachowanie miało na celu ochronę

danych firmy, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że obwiniony w chwili wejścia w posiadanie dysku D. G. od razu zwrócił uwagę, że nie jest to dysk, który pokazywał mu wcześniej oskarżyciel posiłkowy, na którym miały się znajdować dane firmowe, a nadto nie miał żadnych uzasadnionych podstaw, aby twierdzić, iż dysk, który znalazł się w jego posiadaniu należał do jego nieżyjącego współnika, który dał go D. G.; T. W. nie działał z zamiarem przywłaszczenia dysku należącego do D. G., w sytuacji gdy obwiniony nie zareagował na kilkukrotnie skierowane wobec niego przez D. G. żądanie zwrotu dysku, jak również nie przekazał przedmiotowego dysku interweniującym policjantom i zatrzymał dysk dla siebie, postępując z nim jak ze swoją własnością, nie mając ku temu żadnego tytułu prawnego, które to okoliczności niewątpliwie świadczą o tym, że działania obwinionego miały na celu jego przywłaszczenie. Mając na uwadze powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie niniejszych rozważań należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Rozstrzygnięcie oparł na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy ocenionego swobodnie zgodnie ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Za prawidłowe należy uznać ustalenia faktyczne oraz wywiedzione na ich podstawie wnioski, że obwiniony T. W. swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion wykroczenia z art. 119 § 1 k.w.

Zarzuty apelacji mają charakter czysto polemiczny, dlatego nie mogły stanowić podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło do naruszenia zasady określonej w art. 7 k.p.k. Sąd I instancji prawidłowo uznał, że zeznania D. G. co do istoty sprawy zgodne są z wyjaśnieniami obwinionego. Niewątpliwie depozycje tych osób w pewnym zakresie są rozbieżne, niemniej jednak, jak słusznie zauważył sąd I instancji, różnice w relacjonowaniu przebiegu zdarzeń przez obwinionego i oskarżyciela posiłkowego wynikały z dynamiki przebiegu zdarzenia i towarzyszących mu emocji, w związku z czym każda strona mogła inaczej interpretować zamiary drugiej. Nie ulega jednak żadnym wątpliwościom, że T. W. powziął jako przełożony informację, że D. G. – jeden z pracowników firmy, wobec którego biegł okres wypowiedzenia umowy o pracę, kopiuje na prywatny dysk zewnętrzny pliki stanowiące dane dotyczące działalności spółki. Miał zatem pełne prawo do tego, aby zainterweniować w tej sprawie.

Nieuzasadniony jest zatem spór, co do tego, czy obwiniony działał w celu przywłaszczenia dysku zewnętrznego. Przywłaszczenie zakłada określoną kierunkowość działania. Okoliczności sprawy wskazują w sposób bezsporny, że zamiar przywłaszczenia nie towarzyszył działaniu obwinionego, co wyklucza możliwość przypisania mu wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. Tym bardziej, że przedmiotowy dysk został oddany przez obwinionego w ręce policji wraz ze złożeniem zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Celem obwinionego było jedynie powstrzymanie D. G. przed działaniami na szkodę spółki, co nie może budzić żadnych zastrzeżeń.

Sąd Rejonowy wskazał na brak zamiaru przysporzenia majątkowego po stronie obwinionego, lecz użył tego argumentu, aby podkreślić brak logiki w zeznaniach D. G.. Nie istnieją żadne obiektywne względy, dla których obwiniony mógł chcieć zatrzymać dysk należący do oskarżyciela posiłkowego dla siebie lub dla innej osoby. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma mowy o tym, aby działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej należało do znamion wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. Cel przysporzenia majątkowego nie zawsze towarzyszy sprawcy wykroczenia, choć zapewne występuje w większości przypadków. Rzecz będąca przedmiotem kradzieży lub przywłaszczenia musi mieć bowiem określoną wartość materialną.

Uzasadnione było przekonanie obwinionego, że dysk twardy, który zabrał w trakcie szamotaniny, jest dyskiem, na który D. G. skopiował firmowe dane. Co więcej D. G. przekonywał wcześniej obwinionego, że kopiowania danych miał dokonać na dysk firmowy. Obwiniony nie mógł zatem wiedzieć, że ten konkretny dysk, który wysunął się z kieszeni D. G. w trakcie zajścia nie jest własnością firmy, lecz jego prywatnym dyskiem twardym. Tym samym, skoro obwiniony był przekonany, że dysk twardy jest własnością firmy, nie ma podstaw, aby rozważać zasadność przypisania

obwinionemu wykroczenia z art. 127 § 1 k.w. Zawarcie w art. 127 § 1 k.w. określenia "samowolne" użycie rzeczy oznacza takie jej użycie, które następuje bez zgody i wiedzy właściciela rzeczy ruchomej. Strona podmiotowa tego wykroczenia, tak jak wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., polega jedynie na umyślności, na co wskazuje właśnie znamię czasownikowe "samowolnego używania" cudzej rzeczy ruchomej.

W świetle powyższego brak jest podstaw, aby uznać, że A. W. swoim działaniem wyczerpał znamiona jakiegokolwiek wykroczenia skierowanego przeciwko mieniu będącego własnością D. G.. Obwiniony i oskarżyciel posiłkowy są w konflikcie, który nie może zostać rozwiązany na drodze postępowania karnego.

Z tychże względów Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku i utrzymał w mocy rozstrzygnięcie sądu I instancji. Na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. od oskarżyciela posiłkowego D. G. jako strony, która wniosła apelację zasądzono kwotę 60 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym. Wysokość opłaty ustalono w oparciu o art. 13 ust 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach sprawach karnych.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w wyroku.